

KRAKUS.

PIĄTEK 7. CZERWCA 1822 Nro. 113.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1033 Mieczysław II. Naczelników zbuntowanych Pomorzan, śmiercią karze.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Dziś między godziną 1. i 2gą. południową, przejechał tędy nader spiesznym powrotem z Petersburga do Wiednia JW. Hrabia Tutiszew, nadzwyczajny pełnomocnik Rossyi.

Wczorajsza uroczystość *Bożego Ciała*, stowarzyszona z piękną pogodą, tysiące ludu ściągnęła. Processya zamkowa odbyła się z okazałością w sposobie godnym religii chrześcijańskiej, porywającym duszę i rozrzewniającym całą istotę człowieka. Wszystkie władze krajowe pod naczelnictwem JW. Stanisława Hrabi Wodzickiego, Prezesa Senatu Rpltej, i Senatora Kasztelana Królestwa Polskiego, szły za baldakinem, przy zwykłej assystencyi wojskowej, którą składała milicya piesza i konna.

Przedmieścia nasze do koła się upiękniają. Począwszy od *Nowej bramy* aż do *Stradomia*, gdzie widok spustoszenia i nie-

czystości przerażał oko przechodnia; część ta zamieni się w najprzyjemniejszą przechadzkę. Nowy kanał powyższą rozległość zajmujący, już jest na dokończeniu, a nad nim wznosi się równina, do której, przez rozebranie murów spustoszałych przy kościele XX. Dominikanów, otworzy się *Szeroka Ulica*, z nią widoki zachwycające ku Wiśle i świeżość powietrza dla tej części najłudniejszej Krakowa. Przy tak pieczołowitej gorliwości Rządu, w kilku latach stolica tej małej, lecz szczęśliwej pod dobroczynną opieką Trzech Nayjaśniejszych Władzców, rzeczypospolitej, świetną powabną i okazałą się stanie.

W nocy z dnia 3. na 4. b. m. pod wsią Pleszowem 2. mil od Krakowa, w zagrodzie zwanej *Kujawy:* ośmiu łotrów naszło chatę gajowego, w nadziei znalezienia go przy pieniędzach. Sam gospodarz wymknął się potajemnie i dał znać do wsi, lecz nim pospieszyć zdołali uzbrojeni wieśniacy; rabusie okrutne zadawszy ciosy jego nieszczęśliwej żonie, zostawiwszy tylko jeden z nich kapelusz; ratowali się ucieczką za Wisłę do Galicyi skąd widać że przeprawili się na tę stronę; co ułatwi odkrycie ich po wyszukaniu właściciela statku przewozowego i zgubionego kapelusza. Rząd natychmiast przedsięwziął skuteczne środki. — Kobieta jest niebezpiecznie pokaleczoną.

Wkrótce daną będzie nowa opera na tutejszym teatrze pod nazwiskiem: *Alina Królowa Golkondy.*

M O D Y.

Kapelusze słomiane najmodniejsze, mają kształt sześcianu. Na kapeluszach z materyi bawełnianych, noszą teraz zamiast bukietu, wyobrażenie *rajskiego ptaka*, w całej lub w połowie postaci. — Piórka kapłonie ponsowe, wstążki i krepa tegoż koloru a nawet i girlandy, są najmodniejszą także ozdobą słomianych kapeluszów. Przepaski do staników składają się z wstążek gazowych w kolorze białym i ponsowym.

PROŚBA DO PŁCI PIĘKNEJ.

Instytut świętego Łazarza na Wesołej, *znajduje się w nieodzownej potrzebie pozyskania starej bielizny, w domach już na nic nieużytecznej; a tam bardzo przydatnej: na szarpije,* bandaże i kompressy. — *W ciągu bieżącego roku, w trojnasób jak zwyczajnie bywa, powiększyła się liczba nieszczęśliwych, cierpiących rozmaite choroby i kalectwa. Do kogożby skuteczniej jak do Ciebie Płci Piękna, udać się mogła Szanowna przełożona Siostr Miłosierdzia? tego to zgromadzenia, którego sam Bóg jest założycielem, a rowienniczki Twoje czystemi Kapłankami! Ty, ktora nad otarcie łez nieszczęśliwych milszej dla siebie nieznajdujesz rozskoszy, a w tej wrodzonej Tobie cnocie, wszystkich innych przymiotów zawierasz źrodło; pospieszaj Płci Piękna z daniem ulgi, błagającym Twojego wsparcia łazarzom, kalekom i sierotom!*

Redakcya Pszczółki i Krakusa przyjmuje na siebie słodki obowiązek, odbierania takowych ofiar, opieczętowanych w paczki, z oznaczeniem i napisem imienia ofiarujących, oraz wyrażeniem ilości funtów lub łutów zawartej wewnątrz starej bielizny; które natychmiast Instytutowi odeśle i dobroczyńców imiona do wiadomości publicznej niezwłocznie poda; upraszając nawzajem szanowne Zgromadzenie PP. Miłosierdzia: aby także z swej strony, imiona składających wprost ofiary na ten cel patrjotyczny i religijny, przesyłać jej raczyły do ogłoszenia.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Wiadomości poprzednie z listów prywatnych o wzięciu Saloniki, nabierają podobieństwa do prawdy. *Gazeta powszechna Niemiecka*, zawiera następujący list z Semlina, pod dniem 13. Maja: "*Ponieważ dnia wczorajszego, nieprzybyła*

„ jak zazwyczaj, spodziewani Tatarzy z Seres i Saloniki z „ jakami pocztowemi; wnoszą z tego, iż bardzo ważne zdarzenia zajśdź musiały w tamtych stronach." -- Niepotwierdzają się wprawdzie pogłoski o pobiciu Kapudana baszy na wyspie Chios; to jest atoli rzeczą pewną, podług tejże gazety: że do d. 28. Kwietnia część mieszkańców Chios, broniła się z rozpaczą w gorach tej wyspy, przeciwko przeważający sile zewsząd tam gromadzących się Turków; a kapitan okrętu przybyłego do Trjestu 15. Maja, który 28. Kwietnia opuścił Smirnę, donosi: że spotkał niedaleko brzegów Morei flottę grecką, pospieszającą na pomoc wyspie *Samos*, ktorej toż samo niebezpieczeństwo zagraża. -- Churszyd basza, niedaje Porcie żadnej o sobie wiadomosci, co dowodzi w jak smutnem znajduje się położeniu. -- Mechmed basza, który jak wiadomo, miał zabić własną ręką baszę Janiny, mianowany gubernatorem Morei, wylądował do Patras i za pierwszem spotkaniem, na głowę zbitym został przez Greków. -- (G. H.) Cała wyspa Kandya jest prawie oswobodzona. Turcy są tylko jeszcze panami miasta *Retimos*, lecz obleżeni przez powstańców. [G. H.) -- W Smirnie panują zaburzenia. -- W Konstantynopolu rozchodzi się już nawet pogłoska, o wzięciu Saloniki przez *Odysseusza i Dijamantego*.. (G. B.) -- Listy handlowe (mówi gazeta Berlińska] zapewniają, że wielka wyspa *Negrepont* naprzeciw Chios położona, dostała się w moc Greków i wszystkie inne pomniejsze ogłosiły się za ich sprawą.

Turcya. Persowie rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie i ciągle wygrywają bitwy z Turkami, przeciw którym podnieśli także rokosz mieszkańcy Trapezontu. -- Wiadomości o bliskim pokoju z Rossyą, i ustępie Turkow z Mołdawii i Wołoszczyzny, zewsząd się wciąż potwierdzają. Gazeta Śląska donosi: że Wołoszczyzna i Mołdawja mają składać na przyszłość udzielne państwo a przynajmniej ostatnia. -- Grecy opanowali wszystkie ważne stanowiska w Tessalii i Macedonii, mieszkańcy góry Olimpu mają 24,000 ludzi gotowych do boju; co łamie wszystkie szyki wodzom tureckim. -- W Armenii Syryi i Mezopotanii powstają także zaburzenia.